

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział II Cywilny - Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Blumczyńska

Sędzia Sądu Okręgowego Beata Woźniak

Sędzia Sądu Okręgowego Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu w dniu 03 lipca 2020 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa mał. J. L. działającego przez matkę B. L.

przeciwko K. L.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 19 września 2019 roku

sygn. akt IV RC 292/18

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów za zastępstwo procesowe w postępowaniu apelacyjnym.

Beata Woźniak Ewa Blumczyńska Agnieszka Śliwa

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31.07.2018 r. małoletni powód J. L. działający przez matkę B. L. wystąpił przeciwko pozwanemu K. L. z żądaniem zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz podwyższonej renty alimentacyjnej w kwocie po 1 500 zł miesięcznie oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wyjaśniono, że od czasu wydania wyroku w przedmiocie wysokości renty alimentacyjnej małoletni powód podrośł i znacznie wzrosły jego usprawiedliwione koszty utrzymania. Jest dzieckiem niepełnosprawnym. Z uwagi na powyższe matka chłopca nie może podjąć zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy - obecnie pracuje na podstawie umowy zlecenia z wynagrodzeniem w kwocie 700 zł netto miesięcznie. Pozwany w żadne sposób nie pomaga w opiece nad synem. Wskazano, że miesięczny koszt utrzymania dziecka opiewa na kwotę około 2 100 zł w skali miesiąca.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowe od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu powyższego stanowiska zakwestionował, aby matka powoda ponosiła na syna wskazywane w pozwie wydatki oraz podniósł, iż żądana kwota alimentów jest nieadekwatna do usprawiedliwionych potrzeb dziecka. Nadto, że twierdzenie matki powoda, iż nie może ona podjąć pracy w pełnym wymiarze czasu jest gołosłowne, albowiem pracuje ona "na czarno". Poza tym, że zatrudniony jest jako policjant, a jego miesięczne koszty utrzymania (bez wyżywienia, paliwa i spłaty prywatnych pożyczek) wynoszą około 3009 zł miesięcznie oraz, iż nie uchylał się od łożenia alimentów na syna, co więcej, regularnie za pośrednictwem swoich rodziców zakupuje mu szereg artykułów m. in. żywność ubrania, zabawki, smakołyki.

**Wyrokiem z dnia 19 września 2019 r. Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu:**

- 1. zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda J. L. podwyższoną rentę alimentacyjną w kwocie po 900 zł miesięcznie, począwszy od dnia 31 lipca 2018 r. płatną z góry do rąk matki powoda B. L., do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat i to w miejsce renty alimentacyjnej ustalonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie XII C 2117/16,**
- 2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił,**
- 3. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu) kwotę 90 zł tytułem opłaty,**
- 4. w pozostałym zakresie koszty procesu wzajemnie zniósł,**
- 5. wyrokowi w pkt. 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności.**

**Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne :**

Małoletni J. L. ur. (...) pochodzi ze związku małżeńskiego K. L. i B. L. rozwiązanego wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22.03.2017 r. w sprawie sygn. XII C 2117/16. Wskazany orzeczeniem Sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem obojgu rodzicom ustalając, że miejscem zamieszkania syna będzie każdorazowe miejsce zamieszkania matki, uregulował kontakty ojca z dzieckiem, z kolei kosztami utrzymania i wychowania syna obciążył oboje rodziców i z tego tytułu zasądził od K. L. na rzecz małoletniego J. L. rentę alimentacyjną w kwocie po 750 zł miesięcznie. Wysokość alimentów została zgodnie ustalona przez rodziców chłopca.

W chwili rozvodu małoletni powód mieszkał wraz z matką i dziadkami ze strony matki w M.. Chłopiec był związany emocjonalnie z matką i ojcem. Jednocześnie miał pozytywne relacje z dziadkami zarówno ze strony matki, jak i ze strony ojca. Chłopiec uczęszczał do prywatnego przedszkola (miesięczny koszt 350 zł), z którego odbierany był przez dziadków. Pozostawał pod opieką logopedy i psychologa. Szacowane koszty utrzymania dziecka w tym czasie matka wskazywała na kwotę około 1 000 zł miesięcznie plus koszty mieszkania przypadające na dziecko (około 300 zł).

Matka chłopca przed rozwiązaniem małżeństwa pracowała na podstawie umowy o pracę z minimalnym wynagrodzeniem. Na dzień wyrokowania pozostawała bez pracy - rozwiązano z nią umowę o pracę z uwagi na częstą absencję w pracy (liczne zwolnienia w celu sprawowania opieki nad synem).

W tym samym czasie pozwany pracował jako policjant z wynagrodzeniem w kwocie około 3 500 zł netto miesięcznie. W 2017 roku uzyskał łączny roczny dochód w kwocie 57 312,81 zł brutto. Pozwany zobowiązany był w tym czasie do

spląty licznych zobowiązań związanych m. in. z zakupem laptopa, samochodu, sprzętu AGD, stołu oraz spłacał kredyt konsolidacyjny.

Pozwany mieszkał w P. w wynajmowanym mieszkaniu jednopokojowym - opłata najmu 1 200 zł miesięcznie. Na wyżywienie przeznaczał około 400 zł. Do tego dochodziły wydatki na odzież (100 zł), paliwo (400 zł) telefon (105 zł), internet (170 zł) oraz liczne zobowiązania kredytowe.

Chłopiec do połowy lipca 2019 r. mieszkał z matką i dziadkami ze strony matki w M.. Na koszty utrzymania mieszkania w tym czasie składały się: czynsz (665 zł), opłaty za gaz (35 zł), prąd (75 zł), internet (40 zł), telewizję (70 zł), telefon (100 zł) - łącznie około 1 000 zł miesięcznie - po 250 zł w przeliczeniu na jednego domownika. W tym czasie małoletni uczęszczał do prywatnego przedszkola, którego miesięczny koszt wynosił 350 zł. Obecnie małoletni powód mieszka z matką, jej partnerem i dzieckiem partnera w wynajmowanym mieszkaniu w O.. Na miesięczne koszty utrzymania zajmowanego lokalu składają się: najem (1 000 zł), czynsz (700 zł), oraz opłaty za prąd (87 zł) - łącznie około 1 800 zł miesięcznie (po 450 zł w przeliczeniu na jednego domownika). Chłopiec posiada orzeczenie o niepełnosprawności wydane w dniu 08.05.2018 r., datowane od wczesnego dzieciństwa do 31.05.2019 r. Chłopiec pozostaje pod opieką logopedyczną i psychologa. Obecnie uczęszcza do przedszkola publicznego, którego koszt wynosi około 150 zł miesięcznie (7zł/dzień). Z ojcem małoletni w dalszym ciągu utrzymuje sporadyczny kontakt.

Na miesięczne usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniego powoda składają się: przypadający na chłopca udział w kosztach utrzymania mieszkania (450 zł), koszt wyżywienia (400 zł), odzieży i obuwia (100 zł), logopedy (60 zł), psychologa (100 zł), stomatologa (50 zł) lekarstw (100 zł), przedszkola (150 zł), fryzjera (30 zł), zabawek i rozrywki (100 zł) oraz odpoczynku wakacyjnego (100 zł) - łącznie około 1 600 zł miesięcznie.

Matka małoletniego powoda zatrudniona jest w firmie (...) z minimalnym wynagrodzeniem (2 250 zł brutto miesięcznie). Przebywa na zwolnieniu L4 z uwagi na złamany palec. Mieszka wraz z partnerem, który ma 7-letnią córkę. Otrzymuje pomoc finansową od swoich rodziców. Matka powoda w 2018 r. uzyskała łączny roczny dochód w wysokości 17 798,32 zł brutto.

Pozwany w dalszym ciągu pracuje w P. pełniąc służbę jako policjant. Otrzymuje uposażenie w kwocie około 3 400 zł netto miesięcznie. W 2018 r. uzyskał łączny roczny dochód w wysokości 55 643,36 zł brutto. Pozwany w dalszym ciągu mieszka w wynajmowanym mieszkaniu (1 200 zł miesięcznie) plus opłaty za media (około 100 zł). Pozostaje w związku - partnerka pozwanego mieszka osobno. Pozwany w dalszym ciągu spłaca część zobowiązań kredytowych. Na pozostałe koszty utrzymania pozwanego składają się: koszt wyżywienia (400 zł), odzieży i obuwia (100 zł), telefonu i internetu (230 zł) oraz lekarstw i opieki medycznej (350 zł). Łącznie na swoje utrzymanie pozwany przeznacza około 2 300 zł + w dalszym ciągu spłaca zobowiązania kredytowe oraz ponosi nieznaczące wydatki w czasie sporadycznych spotkań z synem.

Powiatowy Urząd Pracy w P. na dzień 06.11.2018 r. posiadał oferty pracy dla osób z wykształcenie średnim oraz dla pracownika biurowego z wynagrodzeniem od 2 100 zł brutto miesięcznie do 3 500 zł brutto miesięcznie.

***Przy powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy zważył, co następuje :***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Podstawą prawną zgłoszonego żądania stanowił art. 138 k.r.o., w świetle którego w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego, w zw. z art. 133 § 1 k.r.o., zgodnie z którym rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymać, chyba że dochody z jego majątku wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Przez zmianę stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. w kontekście roszczenia o podwyższenie renty alimentacyjnej rozumie się istotne zwiększenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, istotne

zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub istotne zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami.

Rozstrzygnięcie o żądaniu opartym na art. 138 k.r.o. wymagało zatem porównania stanu rzeczy istniejącego na dzień uprawomocnienia się wyroku zasądającego alimenty na dotychczasowym poziomie ze stanem rzeczy istniejącym na moment zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie i stwierdzenia, czy w badanym okresie czasu nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadnia zasądzenie na rzecz powoda podwyższonej renty alimentacyjnej.

Okolicznością niesporną w niniejszej sprawie było, że małoletni powód nie jest jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymać, wobec czego jego rodziców w dalszym ciągu obciąża obowiązek alimentacyjny.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że w badanym okresie czasu miesięczne usprawiedliwione koszty utrzymania powoda wzrosły - o około 20%. W chwili rozvodu matka małoletniego deklarowała wydatki na syna na kwotę około 1 300 zł, przy czym rodzice chłopca porozumieli się w kwestii wysokości renty alimentacyjnej. Z kolei przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że obecnie usprawiedliwione koszty utrzymania dziecka wynoszą około 1 600 zł miesięcznie. Odnosząc się do powyższych wydatków w pierwszej kolejności należy wskazać, iż małoletni w toku procesu zmienił miejsce zamieszkania i przedszkole, która to zmiana nie wpłynęła jednak na ustalone koszty utrzymania dziecka. Na dzień wytoczenia powództwa chłopiec mieszkał z matką i dziadkami, a przypadający na niego udział w kosztach utrzymania mieszkania wynosił 250 zł. Nadto uczęszczał w tym czasie do prywatnego przedszkola, którego koszt wynosił 350 zł. Łączne wydatki na w/w cele wynosiły zatem 600 zł. Z kolei obecnie chłopiec mieszka wraz z matką, jej partnerem i córką partnera w wynajmowanym mieszkaniu w O., a przypadający nie niego udział w kosztach utrzymania mieszkania to 450 zł. Jednocześnie jednak chłopiec zmienił przedszkole na publiczne, którego miesięczny koszt wynosi około 150 zł. Łączne miesięczne wydatki na w/w cele nie uległy zatem zmianie, albowiem w dalszym ciągu to kwota 600 zł miesięcznie. Małoletni ma niespełna 6 lat, uczęszcza do przedszkola, gdzie częściowo ma zapewnione wyżywienie, zatem w pozostałym zakresie jego potrzeby żywieniowe nie przekraczają 400 zł. Małoletni nie musi stosować specjalistycznej diety, zatem brak było podstaw do uwzględnienia tego wydatku na 700 zł, jak podawała matka powoda. Kwota 100 zł miesięcznie na odzież i obuwie jest niewątpliwie usprawiedliwiona. Sąd uwzględnił również wydatki na logopedę i psychologa, przy czym koszty te były ponoszone również 2 lata temu. Za zasadne Sąd uznał również wydatki na stomatologa i lekarstwa. W toku postępowania zostało bowiem wykazane, że małoletni bardzo często choruje. Z kolei odnośnie stomatologa zostały przedłożone rachunki za usługi stomatologiczne. Wydatki na opiekę dentysty Sąd uwzględnił jednak jedynie do kwoty 50 zł, albowiem małoletni ma możliwość choćby częściowego korzystania z usług stomatologa w ramach NFZ. Wydatki na fryzjera, zabawki i rozrywkę, jak również odpoczynek wakacyjny nie budziły zastrzeżeń Sądu co do ich zasadności, jak również ustalonych wysokości. Zważywszy na powyższe należało wskazać, iż w badanym okresie czasu usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniego powoda wzrosły o około 300 zł.

Należy w tym miejscu wskazać, iż strona powodowa przedstawiła w toku postępowania zaświadczenie o niepełnosprawności małoletniego J. L.. Niemniej jednak orzeczenie to zostało wydane na czas określony, a brak jest w aktach sprawy aktualnego zaświadczenia o niepełnosprawności, nadto strona powodowa nie wykazała, aby w związku z powyższym ponosiła jakiegokolwiek dodatkowe wydatki aniżeli te, które i tak były już uwzględnione.

Odnosząc się w dalszej kolejności do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego należy wskazać, iż w badanym okresie czasu uległy one niewielkiej zmianie. Pozwany w dalszym ciągu pracuje w P. i pełni służbę jako policjant z wynagrodzeniem około 3 400 zł netto miesięcznie, zatem jego zarobki są o 400 zł wyższe. Pozwany mieszka w tym samym, wynajmowanym mieszkaniu ponosząc zbliżone koszty jego utrzymania. Dodatkowo ponosi wydatki związane z leczeniem i lekarstwami, zaś stałe miesięczne koszty utrzymania pozwanego Sąd ustalił na kwotę około 2 300 zł miesięcznie, nie uwzględniając kredytów i pożyczek. Należy jednak wskazać, iż ustalając wysokość obowiązku alimentacyjnego Sąd nie bierze pod uwagę zobowiązań kredytowych i finansowych zobowiązanego, albowiem obowiązek alimentacyjny ma przed nimi pierwszeństwo. Tym samym pozwanemu po opłaceniu stałych kosztów utrzymania pozostaje kwota około 1 100 zł miesięcznie. Pozwany w dalszym ciągu w niewielkim zakresie

dokłada osobistych starań w wychowanie i utrzymanie dziecka, która to okoliczność nie zmieniła się w badanym okresie czasu. Tym samym co do zasady winien on w dalszym ciągu w większym zakresie aniżeli matka finansować koszty utrzymania dziecka.

Zważywszy na obecną sytuację życiową i finansową pozwanego Sąd uznał, iż nie jest on obecnie w stanie partycypować w kosztach utrzymania syna w kwocie 900 zł miesięcznie.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd uznał, iż w badanym okresie czasu niewątpliwie wzrosły usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji o około 300 zł w skali miesiąca (o około 20%). Tym samym zostały spełnione przesłanki do podwyższenia alimentów na rzecz powoda. Zgodnie z powyższym Sąd orzekł, jak w punkcie 1. wyroku. Powództwo w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu, jak w punkcie 2. wyroku. W punkcie 3. wyroku proporcjonalnie do stopnia przegrania sprawy Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu kwotę 90 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona z mocy prawa. W pozostałym zakresie Sąd w punkcie 4. zniósł koszty procesu między stronami wskazując, że każda ze stron wygrała proces w części. Podstawą prawną orzeczenia w punkcie 5. wyroku stanowił art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

**Apelację od powyższego orzeczenia złożył pozwany zaskarżając wyrok w części obejmującej punkt 1, 3,4 i 5.**

**Jako** zarzuty apelacyjne wskazał :

- naruszenie przepisów postępowania oraz materialnego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 233 § 1 kpc w związku z art. 138 kro poprzez dokonanie w sposób błędny oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed sądem, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, skutkujące przyjęciem iż : doszło do wzrostu potrzeb uprawnionego o 300 zł (o około 20%)

Przy tak sprecyzowanych zarzutach wniósł o :

I. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części,

II. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed sądami obu instancji według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że Sąd I instancji dokonał dowolnej i wybiórczej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, naruszającą granice swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji oparł rozstrzygnięcie sprawy na wadliwie ustalonym stanie faktycznym. Nadto, że z uzasadnienia wyroku nie wynika w oparciu o jakie dowody Sąd oparł swoje przekonanie, iż nastąpił wzrost potrzeb małoletniego. Jednocześnie, że nie bez znaczenia w niniejszej sprawie miały jego możliwości majątkowe i zarobkowe, czego w tym zakresie nie uwzględnił Sąd Rejonowy, orzekając, iż alimenty należy podwyższyć pomimo braku przesłanek tylko z uwagi na złożone powództwo, co – zdaniem apelującego - było naruszeniem przepisów postępowania. Poza tym, że nie wziął pod uwagę dobra małoletniego a tym samym okoliczności tej konkretnej sprawy tj. mianowicie tego, że wykonuje swój obowiązek alimentacyjny wobec dziecka, spotyka się z synem i w trakcie tych kontaktów chciałby także mieć możliwość posiadania środków na zakup prezentów, czy spędzanie wolnego czasu z zapewnieniem rozrywki, co obecnie ma miejsce. Nadto, że strona powodowa nie wykazała, iż jakiegokolwiek potrzeby małoletniego nie są zaspokajane, a nadmierne i nieadekwatne obciążenie jego obowiązkiem alimentacyjnym doprowadzi do tego, iż zostanie pozbawiony środków finansowych na podtrzymywanie prawidłowych relacji z synem, gdyż nie będzie posiadał na to środków. Jednocześnie, że Sąd I instancji nie odniósł się do jego zarzutów, iż matka małoletniego przedkładała faktury na zakup leków, które nie dotyczyły syna oraz, że podwyższenie alimentów doprowadzi do jego niewypłacalności, co już ma miejsce. Przy tym, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił, że regularnie zmuszony jest pożyczać środki finansowe oraz, iż po orzeczeniu rozwodu

w całości przejął wspólne zobowiązania kredytowe, które spłaca do dziś. Nadto, że jako policjant nie ma możliwości pracy „po godzinach” tym samym podwyższenie renty alimentacyjnej powoduje tylko i wyłącznie zwiększenie jego zadłużenie. Jednocześnie zaznaczył, że wszystkie potrzeby małoletniego są na bieżąco zaspokojone i świadczy o tym fakt, iż małoletni reprezentowany przez matkę, pomimo korzystania z pomocy fachowego pełnomocnika, nie zdecydowała się na złożenie wniosku o zabezpieczenie. Nadto podważył aby matka małoletniego uzyskała w 2018 roku dochód na poziomie 17.798,32 zł brutto wskazując oraz, aby uzasadnione koszty małoletniego wynosiły około 1.600 zł miesięcznie należy uznać za nieuzasadnione, a przede wszystkim nieudowodnione przez matkę małoletniego. Poza tym podniósł, że Sąd całkowicie pominął również fakt, iż matka powoda, pomimo rzekomo niskich zarobków wyjeżdża na luksusowe wakacje.

Uzasadniając zarzut naruszenia prawa materialnego apelujący wskazał, że zmiana z art. 138 kro winna mieć charakter istotny, co w niniejszym postępowaniu nie zostało wykazane.

### ***W odpowiedzi na apelację powód wniósł o:***

1. oddalenie apelacji i utrzymanie w całości wyroku Sądu I Instancji.
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przewidzianych prawem.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje :***

#### ***Apelacja okazała się nieuzasadniona.***

W pierwszej kolejności wymagał rozważenia zarzut naruszenia przepisów procesowych, bowiem zarzuty w odniesieniu do prawa materialnego mogły być właściwie ocenione i rozważone tylko na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

W świetle powyższego odnosząc się do zarzucanego w apelacji naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 kpc poprzez – jak podnosił apelujący – dowolną i wybiórczą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, naruszającą granice swobodnej oceny dowodów wskazać należało, że dla skuteczności podnoszonego zarzutu niezbędnym było wykazanie, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem tylko wówczas mogły być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Apelujący konkretyzując powyższy zarzut podniósł, że Sąd Rejonowy przyjął - wzrost potrzeb małoletniego powoda o 300 zł a w efekcie o około 20 % w stosunku do przyjętych na etapie ustalenia pierwotnych alimentów - bez przytoczenia dowodów potwierdzających ustaloną okoliczność. Niemniej kontekst tak sformułowanego zarzutu należało rozpatrywać nie w kategorii powołanego art. 233 § 1 kpc, lecz w oparciu o art. 328 § 2 kpc w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 04 lipca 2019r. ( Dz. U. 2019,poz.1469). W związku z tym niezbędnym było podanie, że uzasadnienie orzeczenia powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Na wskazanie podstawy faktycznej składa się ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

W świetle powyższego wskazać należało, że uzasadnienie Sądu Rejonowego – spełnia wymogi z art. 328 § 2 kpc w brzmieniu na dzień orzekania przez ten Sąd. Zawiera bowiem ustalenia faktyczne - istotne dla przedmiotu rozstrzygnięcia, z precyzyjnym podaniem dowodów na podstawie których Sąd Rejonowy poczynił te ustalenia. Przy tym uzasadnienie zawiera omówienie wiarygodności dowodów z których ustalenia te wyprowadzono. Zatem nieuzasadnionym okazał się zarzut – dowolnego ze strony Sądu Rejonowego poczynienia ustaleń faktycznych. W konsekwencji uznając, że ustalenia faktyczne znajdowały potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy i były wystarczające dla przedmiotu rozpoznania roszczenia powoda - Sąd Okręgowy przyjął je za własne i zarazem miarodajne do rozważenia dalszej argumentacji podniesionej przez apelującego.

Nie ulegało wątpliwości, jak słusznie podniósł apelujący, że nie bez znaczenia w niniejszej sprawie miały znaczenie jego możliwości majątkowe i zarobkowe. W tych też granicach i to wymaga podkreślenia – Sąd Rejonowy przeprowadził rozważania prawne, które Sąd odwoławczy podzielił. Zatem zarzut - nieuwzględnienia tej okoliczności przez Sąd Rejonowy okazał się chybiony. Przeciwnie, podwyższenie alimentów poprzedzone zostało wnikliwą analizą ze strony Sądu Rejonowego, zarówno aktualnych potrzeb małoletniego powoda, jak i wysokości pod względem finansowym wydatków związanych z ich zaspakajaniem. Przy tym ustosunkowując się do wywodów apelującego zaznaczenia wymaga, że całe postępowanie, nie tylko z założenia miało na względzie dobro jego syna, ale również tok postępowania i podjęte przez Sąd Rejonowy czynności dało podstawę do stwierdzenia, iż właśnie w tej konkretnej sprawie nie do podważenia były wnioski i ocena Sądu Rejonowego. Przede wszystkim podkreślenia wymaga i ta okoliczność została uwzględniona, że pozwany nie partycypuje w procesie opiekuńczo – wychowawczym syna. Jego udział w tym zakresie ograniczony jest do sporadycznych spotkań z synem. Pozwany nie wspiera matkę w opiece nad dzieckiem, nie uczestniczy w terapii dziecka, czy też zajęciach mających na celu usprawnienie jego rozwoju. W konsekwencji oczywistym pozostało, że jego udział w zaspakajaniu potrzeb dziecka musi odnosić się do większego udziału finansowego w ich zaspakajaniu. Nie sposób bowiem przyjąć, że matka powoda oprócz sprawowania bieżącej opieki nad dzieckiem, która niewątpliwie związana jest z podejmowaniem szeregu, niezbędnych codziennych czynności mających na celu zaspokojenie potrzeb dziecka, w tym dbania o jego rozwój pod względem fizycznym i psychicznym, jego edukacją i zdrowiem obciążona była w takim samym zakresie jak pozwany udziałem finansowym w wydatkach z tego tytułu ponoszonych. Jednocześnie zaznaczenia wymaga - w kontekście argumentacji apelującego – nie wykazania przez stronę powodową, że jakiegokolwiek potrzeby małoletniego nie są zaspakajane wskazać należy, iż matka dziecka w sposób rzetelny i

wiarygodny przedstawiła wydatki związane z zaspakajaniem potrzeb syna. Opierając się w tym zakresie na doświadczeniu życiowym nie sposób było uznać je za wygórowane. Niemniej Sąd Rejonowy na skutek wnikliwej ich analizy dokonał ich zweryfikowania i nie ma podstaw do podważenia tej oceny. Natomiast podnoszony przez apelującego argument, że na skutek podwyższenia alimentów został pozbawiony środków umożliwiających zakup synowi prezentów, czy też spędzania z nim czasu z zapewnieniem rozrywki uznany został za bezpodstawny. Przede wszystkim dotychczasowa częstotliwość spotkań z synem, którą należy uznać za sporadyczną nie daje podstaw do przyjęcia, że jest to kwota znacząca. Natomiast przewidywanie, że kontakty z dzieckiem ulegną zwiększeniu byłoby założeniem zbyt daleko idącym a przynajmniej nie znajdującym potwierdzenia chociażby w deklaracji ojca. Nadto wysokość kwoty z tytułu podwyższonych alimentów w stosunku do wysokości środków finansowych pozwanego uzyskiwanych z tytułu zatrudnienia wyklucza możliwość przyjęcia argumentu skarżącego – znaczącego obciążenia jego budżetu. Natomiast – wbrew oczekiwaniom apelującego – w niniejszym postępowaniu którego przedmiotem jest alimentowanie dziecka – nieuzasadnionym byłoby uwzględnienie jego zadłużenia jako okoliczności mogącej wpływać na przyjęcie jego gorszego statusu finansowego mającego wpływać na wysokość alimentów należnych synowi. Jak słusznie bowiem podniósł Sąd Rejonowy zobowiązania kredytowe i finansowe zobowiązanego nie mogą wyprzedzać jego obowiązków alimentacyjnych. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że zaspakajanie potrzeb dziecka, które nie może samodzielnie się utrzymywać ma charakter priorytetowy w stosunku do innych zobowiązań i to niezależnie od tytułu ich powstania. Taka sytuacja będzie miała miejsce aż do usamodzielnienia dziecka, czy też ewentualnego uzyskania dochodów z posiadanego przez niego majątku zaspakajających jego potrzeby. Nadto – także wbrew oczekiwaniom apelującego – nie było podstaw do podważenia w niniejszym postępowaniu apelacyjnym ustalenia Sądu Rejonowego odnośnie wysokości uzyskiwanych zarobków przez matkę powoda B. L.. Ustalenia co do aktualnych uzyskiwanych przez nią środków finansowych z tytułu zatrudnienia poczynione zostały w oparciu o jej zeznania (k. 192-193, płyta CD k. 197). Wynikało z nich, że zatrudniona jest w firmie (...) z minimalnym wynagrodzeniem (2 250 zł brutto miesięcznie). Jednocześnie że uzyskała łączny roczny dochód w wysokości 17 798,32 zł brutto. Pozwany zeznań tych nie kwestionował w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, co dało podstawę przyjęcia tej okoliczności za bezsporną. Natomiast w niniejszym postępowaniu nie zostały wykazane ewentualne nowe ( powstałe po zamknięciu rozprawy przez Sąd Rejonowy) które skutkowałyby uznaniem ustaleń Sądu Rejonowy w omawianym zakresie za skutecznie podważone lub nieaktualne. Natomiast istotnym w sprawie pozostało i to wymaga podkreślenia, że powód z racji swoich schorzeń jest dzieckiem szczególnej troski ( orzeczenie o niepełnosprawności k. 8, diagnoza logopedyczna k. 9, 143, opinia o dziecku k. 142, zeznania matki powoda B. L. k. 195 akt, płyta CD k. 197). Wymaga to

niewątpliwie ze strony matki zwiększonego wysiłku w wykonywaniu czynności opiekuńczo - wychowawczych. Nadto małoletni powód uczestniczy w terapii psychologicznej, co również wiąże się nie tylko w określonych wydatkami, ale również z zapewnieniem ze strony matki udziału syna w tych zajęciach a zatem zaangażowania również czasowego. W takiej sytuacji nie sposób formułować pod jej adresem zarzutu nie podejmowania zatrudnienia w pełnym, czy też w zwiększonym zakresie, bądź nie decydowania się na podjęcie pracy zmianowej czy też dodatkowej. Podjęcie bowiem zatrudnienia w powyższym zakresie odbywałoby się w konsekwencji prawdopodobnie ze szkodą dla małoletniego powoda z uwagi na ograniczony kontakt z dzieckiem. Niezależnie od tego zaznaczenia wymaga, że obecnie matka wykonuje pracę zawodową w pełnym zakresie uzyskując zarobek w kwocie 2 250 zł brutto miesięcznie i zatem powyższy argument apelującego należało również uznać za nieaktualny.

Ustosunkowując się do dalszej argumentacji podniesionej przez apelującego wskazać należy, że niezłożenie wniosku o zabezpieczenie przedmiotowego powództwa nie mogło przesądzać o zasadności twierdzenia apelującego, iż w takiej sytuacji przyjąć należało, że wszystkie potrzeby małoletniego powoda były na bieżąco zaspakajane a tym samym, iż nie było potrzeby podwyższania alimentów. Pomijając już kwestię, że przedmiot sprawy miał na celu ustalenie potrzeb dziecka w sensie pozytywnym to przy uwzględnieniu, iż zadaniem postępowania zabezpieczającego jest wyłącznie udzielenie natychmiastowej i prowizorycznej, co do zasady, ochrony prawnej określonym podmiotom taka koncepcja apelującego jawi się jako nieuprawniona.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 138 kro wskazać należy, że niewątpliwym w sprawie pozostało, iż jak słusznie podnosi apelujący „zmiana” o której mowa w tym przepisie winna mieć charakter istotny. Przy tym, że przez zmianę stosunków rozumie się istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego.

Zatem w świetle komentowanego przepisu tylko zmiana stosunków uprawnia do sądowej zmiany, a ściślej sądowej ingerencji we wcześniejsze rozstrzygnięcie alimentacyjne. W każdym przypadku – jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy - rozstrzygnięcie następuje stosownie do ustaleń poczynionych na podstawie analizy całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie i w zależności od oceny materiału procesowego według swobodnego uznania sądu, biorącego za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozpraw zgodnie z art. 316 kpc.

W tym kontekście wskazać należy, że Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę prawną Sądu Rejonowego. Ze strony powodowej bowiem wykazane zostały przesłanki dające podstawę do skorygowania świadczenia alimentacyjnego przez stosowne jego zwiększenie. Przede wszystkim udowodniony został wzrost kosztów utrzymania małoletniego powoda. Jak już wskazano - jego matka w sposób rzetelny przedstawiła potrzeby syna i Sąd Okręgowy w oparciu o wywody apelującego nie znalazł podstaw do ich kwestionowania a w efekcie podważenia stanowiska Sądu Rejonowego. Przy tym zaznaczenia wymaga, że przy wysokości dotychczasowych omawianych alimentów wzrost kosztów utrzymania małoletniego powoda o 300 zł musiała być oceniona - w rozumieniu art. 138 kro – jako zmiana istotna. Także relatywnie wzrost wynagrodzenia pozwanego o 400 zł spełniał omawiany wymóg.

Zatem Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacyjne za bezzasadne. W konsekwencji stwierdzając, że ingerencja Sądu Rejonowego w ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego była uzasadniona i wymagała skorygowania przez stosowne zwiększenie wysokości świadczenia alimentacyjnego na rzecz powoda orzekł jak w pkt 1 wyroku na podstawie art. 385 kpc.

Na skutek powyższego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 kpc obciążył pozwanego, jako stronę przegrywającą apelację – kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez stronę powodową w postępowaniu apelacyjnym. Przy wartości przedmiotu zaskarżenia wynoszącej 1 800 zł ( 12 x 150 zł) zasądzono powyższe koszty na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. ( t.j. Dz. U.2018,poz.265).

Beata Woźniak Ewa Blumczyńska Agnieszka Śliwa